

*Sygn. akt I ACa 623/12*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Bożena Wiklak (spr.)</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Hanna Rojewska</b> <b>SSO del. Barbara Bojakowska</b>
Protokolant:	stażysta Joanna Płoszaj

po rozpoznaniu w dniu 24 stycznia 2013 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **D. M.**

przeciwko (...) **Związkowi (...) w Ł.**

o uchylenie uchwały

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 21 marca 2012 r. sygn. akt I C 1176/11

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Łodzi do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt I ACa 623/12

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 21 marca 2012 r. Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił powództwo D. M. przeciwko (...) Związkowi (...) w Ł., przyjmując że przedmiotem żądań pozwu było uchylenie uchwały Zarządu Okręgu tego Związku z dnia 2 września 2009 r., w wyniku której wdrożono wobec powoda postępowanie dyscyplinarne skutkujące wydaniem w stosunku do powoda orzeczenia o pozbawieniu go na zawsze członkostwa w Związku, oraz uchylenie tego orzeczenia.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na podstawie następujących ustaleń:

Powód był wieloletnim członkiem (...) Związku (...) w Ł.. Z pozwanym Związkiem prowadził od lat korespondencję, w której podnosił zarzuty pod adresem władz tego Związku. W kierowanych do Związku pismach wypowiadał się w

sposób obraźliwy, używając słów powszechnie uważanych za obelżywe, o konkretnych członków Związku, a zwłaszcza wobec J. K. i T. O.. W 2008 r. został z tego tytułu ukarany karą upomnienia. W dniu 2 września 2009 r. Zarząd O. (...) podjął uchwałę w sprawie skierowania pozwu przeciwko D. M. z uwagi na to, że powód pomimo ukarania go karą upomnienia ponownie godził w autorytet Związku, a stosowana przez niego forma, treść i styl wypowiedzi w pismach jego autorstwa zdecydowanie odbiegała od norm przyzwoitości. Pozew - w rozumieniu statutu (...) zawierający w uzasadnieniu stwierdzenie, że zachowanie powoda podważa autorytet Związku, godzi w zasady koleżeńskości i przyzwoitości został złożony w dniu 16 września 2009 r.

Orzeczeniem z dnia 16 października 2009 r. Oddziałowa Komisja Dyscyplinarna przy Zarządzie Oddziału w B. uznała D. M. za winnego tego, że wobec naczelnych władz Związku w swych wielokrotnych pismach używał określeń nieprzyzwoitych, pozbawionych ogólnie przyjętych norm przyzwoitości, godząc w dobre imię Związku i orzekła karę pozbawienia członkostwa w (...) na okres 1 roku. Orzeczenie to w wyniku złożenia odwołania przez (...) zostało uchylone, zaś sprawa została skierowana do ponownego rozpoznania.

Orzeczeniem z dnia 25 marca 2010 r. Oddziałowa Komisja Dyscyplinarna przy Zarządzie Oddziału w B. uznała powoda winnym tego, że wobec naczelnych władz Związku w swych wielokrotnych pismach używał określeń nieprzyzwoitych, pozbawionych ogólnie przyjętych norm przyzwoitości, godząc w dobre imię Związku i orzekła wobec niego karę pozbawienia członkostwa na zawsze - wykluczenia ze Związku. Jednocześnie Komisja stwierdziła, że D. M. dopuścił się zarzuczonego mu czynu w warunkach recydywy.

W dopowiedzi na powyższe orzeczenie powód w dniu 15 kwietnia 2010 r. wystosował pismo do Komisji Dyscyplinarnej przy Zarządzie Oddziału w B. (...). Zostało ono jednak złożone po terminie i z przyczyn formalnych nie zostało uznane za odwołanie. Z uwagi na brak oczekiwanej reakcji w wyniku jego złożenia, powód pismem z dnia 5 lipca 2010 r. (sporządzonym w dniu 30 maja 2010 r.) zwrócił się do Starosty Powiatowego w B. z prośbą o podjęcie działań w stosunku do działaczy (...), lecz jego pismo, nazwane zażaleniem, zostało przekazane postanowieniem Starosty B. z dnia 12 lipca 2010 r. wg właściwości do Zarządu Głównego (...) Związku (...) w C..

Z uwagi na zaskarżenie powyższego orzeczenia przez powoda, Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Ł. postanowieniem z dnia 9 września 2010 r. uchyliło zaskarżone postanowienie i umorzyło postępowanie w I instancji, przyjmując że Starosta B., przekazując sprawę wg właściwości, zastosował niewłaściwy tryb postępowania wynikający z art. 65 § 1 k.p.a., zamiast trybu uregulowanego w art. 66 § 3 k.p.a.

Postanowieniem z dnia 5 października 2010 r. Starosta B. zwrócił D. M. złożone przez niego podanie p.n. „zażalenie” na działania działaczy (...). W uzasadnieniu wskazał, że z treści podania nie wynika, ażeby powód kwestionował konkretną uchwałę władz stowarzyszenia, co mogłoby stanowić podstawę do podjęcia czynności przez Starostę B. w ramach przysługującego mu nadzoru, choć nie na podstawie przepisów kodeksu postępowania administracyjnego. W podaniu D. M. nie skonkretyzował nadto zarzutów dotyczących działania władz stowarzyszenia, które mogłyby uzasadniać stosowną ingerencję Starosty B.. Dodatkowo w uzasadnieniu przedmiotowego postanowienia wskazano, że do rozpoznawania sporów między członkami stowarzyszenia a jego organem właściwy jest sąd powszechny. Powyższe postanowienie, pomimo zaskarżenia przez powoda, zostało utrzymane w mocy postanowieniem Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Ł. z dnia 16 grudnia 2010 r., od którego powód złożył skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi. Skarga została oddalona wyrokiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi z dnia 12 maja 2011 r.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Dla jego oceny miały zastosowanie przepisy ustawy Prawo o stowarzyszeniach, a zwłaszcza art. 29 ust. 1 pkt 2, zgodnie z którym sąd może na wniosek organu nadzoru lub prokuratora uchylić uchwałę stowarzyszenia sprzeczną z prawem lub statutem. Z uwagi na to, że jest to przepis szczególny, dający uprawnienie do żądania uchylenia uchwały stowarzyszenia wyłącznie organowi nadzoru i prokuratorowi, nie jest możliwe przyjęcie, że może być on podstawą roszczeń po stronie członka stowarzyszenia, zmierzających do ochrony jego jednostkowego interesu. Co za tym idzie w niniejszej sprawie powodowi nie przysługuje roszczenie o uchylenie uchwały z dnia 2 września 2009 r., gdyż żaden z obowiązujących przepisów nie stwarza podstaw

do jego dochodzenia. Wniosek ten jest także trafny co do oceny drugiego z dochodzonych przez powoda roszczeń - o uchylenie orzeczenia o wykluczeniu go ze stowarzyszenia. Brak jest bowiem materialnej podstawy do kierowania takiego żądania na drogę postępowania sądowego. Wzruszenie przedmiotowego orzeczenia było możliwe jedynie poprzez złożenie odwołania na mocy art. 15 pkt 1 regulaminu Komisji Dyscyplinarnej (...) do Okręgowej Komisji Dyscyplinarnej, lecz ta droga postępowania nie została przez powoda skutecznie zainicjowana.

Powyższy wyrok w całości został zaskarżony apelacją powoda zmierzającą do zmiany wyroku i uwzględnienia powództwa. Skarżący wskazał, że wydane przez Sąd pierwszej instancji orzeczenie jest dla niego krzywdzące. Podniósł, że pozbawienie go członkostwa w (...) Związku (...) za rzekome podważanie autorytetu Związku było bezprawne. Wskazał na brak uzasadnienia oskarżenia oraz niewskazanie dowodów na jego poparcie, a także na braki orzeczeń Komisji Dyscyplinarnej w zakresie opisu zarzucanego czynu w tym co do czasu i miejsca jego popełnienia.

Przed Sądem Apelacyjnym powód podtrzymał powyższe stanowisko. Podniósł, że zarzuty, na których podstawie został usunięty ze stowarzyszenia były nieprawdziwe. Wyjaśnił, że wytoczenie przez niego powództwa przeciwko (...) Związkowi (...) miało na celu uzyskanie potwierdzenia, że nadal jest członkiem Związku (protokoły rozprawy apelacyjnej k. 418 – 418 odwr. i k.435).

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jest zasadna o tyle, że skutkuje uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Jak wskazał Sąd Okręgowy kwestia dopuszczalności drogi sądowej w przypadku roszczeń wykluczających członka stowarzyszenia została przesądzona w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Nie może jednak ująć z pola widzenia, że ustawodawca nie wprowadził żadnej regulacji określającej rodzaj roszczenia przysługującego członkowi stowarzyszenia, tryb i przesłanki jego dochodzenia.

W myśl art. 2 ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. – Prawo o stowarzyszeniach (t.j.: Dz.U. z 2001 r. Nr 79, poz. 855 ze zm.) stowarzyszenie jest podmiotem działającym samodzielnie i samorządnie, skupiającym osoby, które przystąpiły do niego dobrowolnie. Podstawową cechą stowarzyszenia jest jego autonomia, o czym świadczy również treść art. 10 Prawa stowarzyszeń, z którego wynika, iż podstawowym aktem prawnym oprócz wymienionej ustawy, określającym zasady funkcjonowania stowarzyszenia, jest jego statut. Statut to również jedyny akt prawny wskazujący podstawy wykluczenia członka stowarzyszenia i sposób ochrony jego praw (art. 10 ust. 1 pkt 4 Prawa stowarzyszeń). Członkostwo w stowarzyszeniu jest dobrowolne i wymaga oświadczeń obydwu stron. Oświadczenia te są w doktrynie zrównywane z oświadczeniami woli w rozumieniu prawa cywilnego. Także statut, niezbędny do utworzenia stowarzyszenia (art. 9 Prawa stowarzyszeń) i określający jego właściwości, ma charakter umowny. Sposób nawiązania członkostwa w stowarzyszeniu pozwala zatem uznać je za zdarzenie cywilnoprawne, prowadzące do powstania prawa podmiotowego, z którego wynikają szczególne uprawnienia członka.

Dlatego, jak słusznie wskazał Sąd pierwszej instancji, trzeba uznać stosunek członkostwa w stowarzyszeniu za stosunek cywilnoprawny (umowę). Z tego względu bezpodstawne wykluczenie członka ze stowarzyszenia może pociągnąć negatywne skutki dla stowarzyszenia, przy czym odrzucić trzeba dowolność podejmowania decyzji w tej mierze przez organy stowarzyszenia. Nie sposób bowiem przyjąć, by w takich sprawach właściwe organy stowarzyszenia mogły działać na podstawie swobodnego uznania, ponieważ taka wykładnia statutu byłaby sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Bezpodstawność wykluczenia będzie zachodziła wówczas, gdy jest ono niezgodne z prawem, statutem lub zasadami współżycia społecznego. Skoro stosunek łączący członka ze stowarzyszeniem ma charakter cywilnoprawny, to dla oceny sposobów zwalczania bezzasadnego wykluczenia należy stosować przepisy Kodeksu Cywilnego.

Rozpatrując pozycję prawną wykluczonego członka na gruncie Kodeksu Cywilnego, należy uznać, że wykluczonemu członkowi służy powództwo o ustalenie nieważności uchwał. Materialno prawną podstawę takiego powództwa stanowi

art. 58 k.c. mówiący o skutkach sprzeczności czynności prawnej z prawem lub zasadami współżycia społecznego. Za dopuszczalne należy także uznać powództwo o ustalenie istnienia stosunku prawnego członkostwa na podstawie przepisu art. 189 k.p.c., który mimo usytuowania wśród przepisów proceduralnych, ma charakter materialnoprawny.

Wykluczonemu członkowi, jak słusznie uznał Sąd pierwszej instancji, nie przysługuje natomiast roszczenie o uchylenie uchwały w przedmiocie wykluczenia wobec braku podstawy w przepisach prawa materialnego.

Wobec powoda nie została podjęta uchwała o wykluczeniu ze stowarzyszenia. Do wykluczenia nie doszło na mocy uchwały, lecz orzeczenia Komisji Dyscyplinarnej, zapadłego w postępowaniu zainicjowanym powołaną w pozwie uchwałą z dnia 2 września 2009 r. Z pozwu, jak i pism procesowych powoda wynika, że intencją powoda było odzyskanie statusu członka (...) Związku (...).

W uzasadnieniu żądania powód wskazał na postawienie mu nieprawdziwych zarzutów, nieetyczność zapadłych orzeczeń, uchybienia proceduralne w postępowaniu dyscyplinarnym, w tym naruszenie regulaminu Komisji Dyscyplinarnej. Powód przy formułowaniu żądania wprawdzie wskazał, że wnioskuje o uchylenie uchwały i orzeczenia dyscyplinarnego, jednakże Sąd Okręgowy, nie bacząc na to, że powód działał bez zawodowego pełnomocnika, zbyt formalistycznie podszedł do kwalifikacji prawnej zgłoszonego żądania. Określona przez powoda podstawa faktyczna powództwa w dostatecznym zakresie wskazywała na to, że powód zmierza do potwierdzenia statusu członkostwa. Zgłoszone przez powoda żądanie w istocie stanowiło roszczenie o ustalenie na podstawie art. 189 k.p.c. istnienia członkostwa w stowarzyszeniu.

Sąd Okręgowy nieprawidłowo zakwalifikował zgłoszone przez powoda żądanie jako powództwo o uchylenie uchwały, a w konsekwencji nie rozpoznał istoty sprawy i nie odniósł się merytorycznie do twierdzeń powoda. Dlatego zaskarżony wyrok podlegał uchyleniu na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. z przekazaniem sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Po stronie powoda zachodzi interes prawny w żądaniu na podstawie art. 189 k.p.c. ustalenia istnienia stosunku członkostwa w pozwanym Związku. Powód został bowiem pozbawiony członkostwa na zawsze, co zamyka mu możliwość uzyskania członkostwa w Związku na innej drodze.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy zbada, czy postawiony powodowi zarzut był zgodny z rzeczywistym stanem rzeczy i czy stanowił statutową przyczynę wykluczenia. Odniesie się także do zarzutów powoda wskazujących na naruszenia proceduralne w postępowaniu dyscyplinarnym i oceni, czy zapadłe w tym postępowaniu orzeczenie pozostawało w zgodzie z prawem i zasadami współżycia społecznego. W tym zakresie Sąd ten rozważy potrzebę dopuszczenia dowodu z zeznań świadków, zgłoszonych przez powoda w piśmie procesowym, na karcie 272, stanowiącym załącznik do pisma procesowego powoda z dnia 9 stycznia 2012 r. (data wpływu – 12 stycznia 2012 r.).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji wyroku.